

Sygn. akt II UK 412/15

POSTANOWIENIE

Dnia 14 czerwca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z wniosku J. R.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Poznaniu
o wysokość emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 14 czerwca 2016 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczynie od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu
z dnia 10 marca 2015 r., sygn. akt III AUa 723/14,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wnioskodawczynie J. R. wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 10 marca 2015 r.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenia przepisów prawa materialnego: art. 88 ust 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 748 ze zm.; dalej jako ustawa emerytalna), przez nieuwzględnienie obowiązku waloryzacji kwoty wyrównania emerytury, a także naruszenie przepisów postępowania, których uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj.: art. 321 § 1 k.p.c., przez błędne określenie granic przedmiotowych rozpoznania Sądu w niniejszej sprawie; art. 477¹⁰ § 1 k.p.c., przez błędne określenie granic przedmiotowych rozpoznania Sądu w niniejszej sprawie oraz art. 5 k.p.c., przez nieudzielanie stosownych pouczeń procesowych przez Sąd drugiej instancji i

akceptację braku koniecznych pouczeń na etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji, mimo iż skarżąca występowała w sprawie bez profesjonalnego pełnomocnika, a materia sprawy była bardzo skomplikowana.

Skarżąca wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, wskazując, że „w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne o charakterze proceduralnym. Zagadnienie to dotyczy kwestii zakreszenia granic rozpoznania sprawy wynikłej z wniesienia przez Ubezpieczonego odwołania od decyzji organu rentowego, w szczególności - jak to miało miejsce w niniejszej sprawie - w sytuacji, kiedy organ rentowy wydał w krótkich odstępach czasu, a doręczył równocześnie kilka decyzji pozostających w bliskim związku przedmiotowym, a Ubezpieczony odwołuje się w treści uzasadnienia odwołania do rozstrzygnięć zawartych w co najmniej dwóch decyzjach” a także „w sprawie zachodzi istotne zagadnienie prawne, dotyczące sposobu określenia wysokości wyrównania emerytury na moment wypłaty kwoty wyrównania”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Przez istotne zagadnienie prawne, na które powołuje się skarżąca, należy rozumieć problem o charakterze prawnym, powstały na tle konkretnego przepisu prawa, mający charakter rzeczywisty w tym znaczeniu, że jego rozwiązanie stwarza realne i poważne trudności. Problem ten musi mieć jednocześnie charakter uniwersalny, przez co należy rozumieć, że jego rozwiązanie powinno służyć

rozstrzyganiu innych podobnych spraw. Jednocześnie, chodzi o problem, którego wyjaśnienie byłoby konieczne dla rozstrzygnięcia danej sprawy, a więc pozostający w związku z podstawami skargi oraz z wiążącym Sąd Najwyższy, a ustalonym przez sąd drugiej instancji, stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), i także w związku z podstawą prawną stanowiącą podstawę wydania zaskarżonego wyroku. Musi więc ono pozostawać w związku ze sprawą (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 21 maja 2013 r., IV CSK 53/13, LEX nr 1375467; z dnia 26 stycznia 2012 r., I PK 124/11, LEX nr 1215465; z dnia 23 marca 2012 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575; z dnia 19 marca 2012 r., II PK 293/11, LEX nr 1214577; z dnia 24 lutego 2005 r., III PK 6/05, LEX nr 513003).

Sformułowane przez skarżącą pierwsze zagadnienie prawne wskazuje, że chodzi o przypadek, w którym sąd nie rozstrzygnął o całości żądania zawartego w odwołaniu, które dotyczyło nie jednej decyzji (tu: decyzji z dnia 10 lipca 2013 r., ale także decyzji z dnia 5 lipca 2013 r.).

W orzecznictwie ukształtowało się stanowisko, że środek odwoławczy, w tym apelację, skargę kasacyjną, można wnieść wyłącznie od istniejącego (pozytywnego, negatywnego albo orzekającego jeszcze w inny sposób) orzeczenia sądu pierwszej instancji. Nie można więc wnieść apelacji (i odpowiednio skargi kasacyjnej) zarówno od orzeczenia, które w ogóle nie istnieje w prawnoprocesowym sensie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2003 r., III CZP 84/02, OSNC 2003 nr 10, poz. 140), jak również od orzeczenia, w którym brak jest rozstrzygnięcia o całości przedstawionego pod osąd roszczenia procesowego (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 1966 r., III PZP 15/66, OSNCP 1966 nr 12, poz. 204 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 1981 r., I PRN 96/81, OSNCP 1982 nr 5-6, poz. 87, z dnia 7 października 1998 r., II UKN 247/98, OSNPIUS 1999 nr 20, poz. 665, z dnia 15 października 1999 r., I PKN 325/99, OSNAPIUS 2001 nr 5, poz. 164, z dnia 25 stycznia 2001 r., III CKN 1382/00, OSNC 2001 nr 9, poz. 132 oraz z dnia 14 grudnia 2011 r., I CSK 138/11, OSNC 2012 nr 7-8, poz. 89). W konsekwencji, zaskarżenie orzeczenia apelacją, ewentualnie skargą kasacyjną co do żądania zgłoszonego, ale pominiętego w wyroku sądu pierwszej i drugiej instancji, jest niedopuszczalne, z powodu braku substratu zaskarżenia,

co uzasadnia jej odrzucenie jako wniesionej od orzeczenia nieistniejącego. W razie pominięcia przez sąd pierwszej instancji rozstrzygnięcia negatywnego o zgłoszonym żądaniu lub o jego części, strona ma prawo złożyć, przewidziany w art. 351 § 1 k.p.c., wniosek o uzupełnienie wyroku. Umożliwia to stronie zaskarżenie, w tym apelacją bądź skargą kasacyjną, wydanego w następstwie rozpoznania tego wniosku orzeczenia sądu. W razie zaniechania zgłoszenia wniosku o uzupełnienie wyroku zainteresowana strona może wystąpić z pominiętym żądaniem ponownie do sądu, gdyż *res iudicata*, będąca następstwem wydania orzeczenia przez sąd pierwszej instancji, nie obejmuje żądania pominiętego przez ten sąd. Skoro zatem pominięcie przez sąd zgłoszonego żądania nie może być kontestowane ani w postępowaniu odwoławczym, ani kasacyjnym, to przedstawiony problem nie uzasadnia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Z kolei gdy idzie o kwestię „sposobu określenia wysokości wyrównania emerytury na moment wypłaty kwoty wyrównania”, trudno tak określony problem uznać za zagadnienie istotne w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Przypomnieć bowiem należy, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, rozstrzygnięcie istotnego zagadnienia prawnego nie może się sprowadzać do odpowiedzi na wątpliwości skarżącego, które można wyjaśnić za pomocą obowiązujących reguł wykładni bądź w drodze prostego zastosowania przepisów (postanowienia Sądu Najwyższego: z 28 grudnia 2004 r., I UK 187/04, niepubl.; z 16 marca 2009 r., III UK 90/08, LEX nr 707909; z 25 stycznia 2012 r., II UK 232/11, LEX nr 1215437; z 14 marca 2012 r., I PK 185/11, LEX nr 1214540).

Skarżąca przedstawia postulat „wyrównania wartości nabywczej między emeryturą wypłaconą a emeryturą należną”, który oznaczałby sądową waloryzację sumy nominalnej wynikającej z wyrównania świadczenia za okresy przeszłe ze względu na istotną zmianą siły nabywczej pieniądza, wywodząc to żądanie z art. 88 ustawy emerytalnej. Tymczasem przepis ten nie jest odpowiednikiem funkcjonującego w Kodeksie cywilnym art. 358¹ § 3 k.c., odnosi się bowiem do waloryzacji emerytury, na podstawie mechanizmu określonego w ust. 2 tego przepisu w związku z art. 89. Innymi słowy, art. 88 jest jednym z przepisów kształtujących wysokość należnej emerytury, a nie wyłomem w zasadzie

nominalizmu obowiązującej przy wypłacie świadczeń gwarantowanych w ramach systemu ubezpieczeń społecznych. Dlatego też nie budzi żadnych wątpliwości, że nie może on stanowić podstawy prawnej uzasadniającej żądanie waloryzacji kwoty nominalnej świadczenia na podstawie różnicy pomiędzy realną wartością sumy pieniężnej z chwili orzekania i jej wartością z chwili powstania zobowiązania.

Skarżąca nie zdołała zatem wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania jej skargi przez Sąd Najwyższy, wobec czego z mocy art. 398⁹ k.p.c., należało postanowić jak w sentencji.